

ALMUT BUES
(Warszawa)

STOSUNKI HABSBUROW Z POLSKĄ I ICH STARANIA O POLSKI TRON W LATACH 1572–1573¹

Negocjacje w Wiedniu i Presburgu w roku 1515 doprowadziły do porozumienia pomiędzy Jagiellonami a Habsburgami i miały przez długie dziesięciolecia wpływ na politykę europejską². Zgodnie z dewizą Habsburgów „Tu felix Austria nube” kontakty te miały być umacniane poprzez związki małżeńskie. Król Zygmunt August wziął sobie za trzecią żonę arcyksiężniczkę Katarzynę, ale już wkrótce małżonkowie się rozeszli³. Jeszcze przed jej powrotem do Austrii w roku 1566, dwór wiedeński rozpoczął poszukiwania innych możliwości uzyskania wpływów w Polsce⁴.

Już w lutym 1565 r. cesarz Maksymilian II zlecił swojemu posłowi Andrzejowi Dudyczowi⁵ zbadanie możliwości wstąpienia Habsburgów na tron w Polsce, gdyż dało się już przewidzieć, że polski król umrze bezdzietnie. Wszystko miało pozostać w tajemnicy i odbywać się w ten sposób, by nic nie dotarło do uszu królewskich⁶. Już w tym stadium zależało polityce habsburskiej na tym, by zbudować w Polsce swoje stronnictwo. Na sejmie z roku 1565 mówiono otwarcie o „praktykach” Habsburgów⁷.

Po śmierci Jana Zygmunta Zapolyi w 1571 r., ewentualnego rywala w walce o następstwo tronu, posłowie habsburscy częściej zaczęli się zwracać do senatorów i do osób przychylnych domowi cesarskiemu, „aby zajęli się naszą sprawą”; swą rolę miały odegrać również „renumerationes” i „uhonorowania”⁸. Te starania nie mogły zostać utrzymane w tajemnicy; szybko miały one wzbudzić nieufność polskiej magnaterii.

Na pytanie, kto popierał w Polsce Habsburgów, nie jest wcale trudno odpowiedzieć; byli to magnaci, którzy, często nie bezinteresownie, dostali się w orbitę dworu wiedeńskiego. Stosunki Radziwiłłów z Habsburgami sięgają lat trzydziestych XVI w.

¹ Wykład wygłoszony na UMCS w dniu 23 II 1995 r. Pani A. Skubis dziękuję za przetłumaczenie tekstu.

² K. Baczkowski, *Zjazd wiedeński 1515. Geneza, przebieg i znaczenie*, Warszawa 1975; L. Kolankowski, *Polska Jagiellonów. Dzieje polityczne*, Olsztyn 1991, s. 148 nn.

³ A. Sucheni-Grabowska, *Zu den Beziehungen zwischen den Jagiellonen und den Habsburgern. Katharina von Österreich, die dritte Gemahlin des Königs Sigismund August*, „Historisches Jahrbuch der Stadt Linz”, 1979, 1980, s. 59–100. Na temat Zygmunta Augusta: St. Cynarski, *Zygmunt August*, Wrocław 1988.

⁴ J. Szujski, *Stosunki dyplomatyczne Zygmunta Augusta z domem austriackim (1548–1572) ze szczególnym uwzględnieniem starań Maksymiliana II o następstwo po Jagiellonach za życia Zygmunta Augusta podjętych*, w: tegoż, *Dzieła*, ser. II, t. 5, Kraków 1885, s. 358–402.

⁵ PSB t. 5, 1939/46, s. 445–448.

⁶ Instrukcja Andrzeja Dudycza, Wiedeń 12 II 1565; Haus-, Hof- und Staatsarchiv Wiedeń, Staatenabteilung (dalej cyt.: HHSStA), Polonica 12, fol. 13.

⁷ *Dyariusz sejmu piotrkowskiego r. 1565*, wyd. Wł. Krasiński, Warszawa 1868, s. 85.

⁸ Instrukcja Bertolda z Lipy, Praha 18 V 1571; HHSStA, Polonica 16, fol. 166–182.

Wpływom Mikołaja Czarnego należy przypisać fakt, że w roku 1533 doszło do zintensyfikowania habsbursko–jagiellońskich powiązań. Dnia 10 grudnia 1547 r. w Augsburgu cesarz Karol V wystawił dyplom nadający prawo do używania tytułu książąt Cesarstwa Rzymskiego po wymarłej linii Radziwiłłów na Goniądzu i Medelach także przez pozostałych przedstawicieli rodziny. Mikołaj Czarny z bratem otrzymali wówczas tytuł książąt na Ołyce i Nieświeżu, natomiast ich brat stryjeczny Mikołaj Rudy, księcia na Birzach i Dubinkach⁹. Jednakże w maju 1565 r. umarł Mikołaj Czarny, najważniejszy i najbardziej konsekwentny zwolennik Habsburgów w Polsce. Mikołaj Rudy¹⁰ nie dysponował takim samym autorytetem, a Mikołaj Krzysztof Sierotka¹¹ był jeszcze zbyt młody, aby w sposób decydujący wpływać na politykę.

Tarnowscy mieli również dobre stosunki z domem Habsburgów. Jan Tarnowski, który otrzymał tytuł hrabiego od cesarza, bronił się np. na sejmie w roku 1558 przed podejrzeniami, jakoby konspirował na rzecz dworu cesarskiego¹². Jednakże najbardziej zagorzali stronnicy z tego domu również poumierali, a mianowicie Jan Krzysztof i Stanisław Spytek w roku 1567. Inni zwolennicy casa d’Austria, jak np. Stanisław Orzechowski¹³ czy Jan Przerembski¹⁴, umarli również przed Zygmuntem Augustem. Dobre stosunki z Habsburgami utrzymywali także przez wiele lat Stanisław Czarnkowski¹⁵, Piotr Myszkowski¹⁶ i Adam Konarski¹⁷. W końcu należy wymienić związki z domem cesarskim rodzin Łaskich, Chodkiewiczów, Wolskich i Ostrogskich¹⁸.

Dwór cesarski z góry zrezygnował ze starań o pozyskanie szlachty, której wpływy były w Wiedniu najwyraźniej niedoceniane.

Wewnętrzna sytuacja polityczna w Rzeczypospolitej po śmierci Zygmunta Augusta była niestabilna. W latach sześćdziesiątych XVI w. następowały ogromne zmiany społeczne, które zakończyły się w latach 1569/70¹⁹. W 1572 r. doszło do od dawna spodziewanego bezkrólewia, ale wcześniej nie uzgodniono procedury postępowania na wypadek bezpotomnej śmierci monarchy²⁰. Na jaw wyszły wyraźne różnice interesów: na płaszczyźnie regionalnej, społecznej i religijnej.

⁹ PSB t. 30, 1987, s. 335–347.

¹⁰ PSB t. 30, 1987, s. 321–335.

¹¹ PSB t. 30, 1987, s. 349–361.

¹² *Dzienniki sejmów walnych koronnych za panowania Zygmunta Augusta, króla polskiego, W. X. Litewskiego 1555 i 1558 r. w Piotrkowie złożonych*, wyd. T. X. Lubomirski, Kraków 1869, s. 188.

¹³ PSB t. 24, 1979, s. 382–390.

¹⁴ PSB t. 28, 1985, s. 748–757.

¹⁵ PSB t. 4, 1938, s. 221–225.

¹⁶ PSB t. 22, 1977, s. 382–390.

¹⁷ PSB t. 13, 1968, s. 447–449.

¹⁸ Bliższe informacje w: A. Bues, *Die habsburgische Kandidatur für den polnischen Thron während des Ersten Interregnums in Polen 1572/73*, (Dissertationen der Universität Wien t. 163), Wien 1984, s. 9.

¹⁹ VL, t. 1, s. 87–93; J. Zmuidzinis, *Commonwealth polono-lithuanien ou l’Union de Lublin (1569)*, Paris 1978; H. E. Dembowski, *The Union of Lublin: Polish Federalism in the Golden Age*, (East European Monographs t. 116), Boulder 1982.

²⁰ St. Gruszecki, *Walka o władzę w Rzeczypospolitej Polskiej po wygaśnięciu dynastii Jagiellonów 1572–1573*, (Rozprawy Uniwersytetu Warszawskiego t. 36), Warszawa 1969; St. Płaza, *Próby reform ustrojowych w czasie pierwszego bezkrólewia (1572–1574)*, (Zeszyty naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego 216. Prace prawnicze t. 42), Kraków 1969 i tegoż, *Wielkie bezkrólewia*, (Dzieje narodu i państwa polskiego II, 22), Kraków 1988; M. Rhode, *Ein Königreich ohne König. Die polnischen Interregna zwischen 1572 und 1673 im Lichte kleinpolnischer Landtagsbeschlüsse*, Diss. Freiburg 1993; ogólnie J. Topolski, *Polska w czasach nowożytnych. Od środkowoeuropejskiej potęgi do utraty niepodległości (1501–1795)*, (Polska. Dzieje narodu, państwa i kultury t. 2), Poznań 1994, s. 148–155; A. Sucheni–Grabowska i M. Żaryn (wyd.) *Między monarchią a demokracją. Studia z dziejów Polski XV–XVIII wieku*, Warszawa 1994.

W rozmowach predelekcyjnych w grę wchodził następujący kandydaci do tronu: Henryk, brat króla francuskiego²¹, młodszy syn cara Iwana IV²², Jan III ze Szwecji, który był żonaty z Katarzyną, siostrą króla Zygmunta Augusta, książe Albrecht Fryderyk Pruski²³ i — last but not least — „Piasł”. Dom Habsburgów starał się w latach 1572—1576 o polską koronę królewską dla arcyksięcia Ernesta. Arcyksiążę, urodzony jako drugi syn w roku 1553, sam nie brał aktywnego udziału w tym przedsięwzięciu. W ten sposób można było podczas drugiego interregnum wprowadzić na krótko do gry kandydaturę samego cesarza Maksymiliana.

Arcyksiążę Ernest był często porównywany ze swoim ojcem, ponieważ nie był on znany w Polsce; przede wszystkim chciano złagodzić wagę surowego katolickiego wychowania, które Ernest odebrał na dworze w Hiszpanii. Punktem dyskusyjnym podczas pierwszego interregnum stała się kwestia języka²⁴. Podczas gdy przedstawiciele Francji wychodzili z założenia, że władca nie musi mówić językiem swoich poddanych, to habsburscy dyplomaci byli zdania, że kandydat powinien posługiwać się jakimś językiem słowiańskim. Stanowczo żądali w swoich pismach do Wiednia, by arcyksiążę jak najszybciej nauczył się języka czeskiego. W Polsce rozpowszechniano informacje, że arcyksiążę jako dziecko mówił płynnie po czesku, ale podczas swojego pobytu w Hiszpanii zapomniał trochę tego języka, jednakże natychmiast po powrocie zaczął znów odświeżać jego znajomość²⁵.

Kim byli stronnicy Habsburgów w Rzeczypospolitej? Habsburska kandydatura znalazła największe poparcie na Litwie, w Prusach i Inflantach, to znaczy na obszarach przyłączonych do Korony. Żywiono nadzieję, że poprzez połączenie z Rzeszą uda się poprawić własne położenie w strukturach Rzeczypospolitej, ponieważ przy okazji wyborów można było wynegocjować na przykład dodatkowe przywileje.

Pomiędzy Litwinami i Habsburgami istniały od początku szczególne stosunki. Spodziewano się, że przez szybkie przeprowadzenie oddzielnych wyborów Korona zostanie postawiona przed faktem dokonanym; jednakże Maksymilian od początku nie preferował rozwiązań militarnych²⁶. Żądania Litwinów wobec habsburskiego następcy tronu sprowadzały się do następujących punktów: 1. *electio libera*, 2. potwierdzenia wszystkich świeckich i kościelnych przywilejów, i to zarówno czysto litewskich jak i litewsko-polskich, 3. reformy unii lubelskiej, to znaczy utworzenia *conventus generalis* i ponownego wcielenia oddzielonych od Wielkiego Księstwa prowincji, 4. regulacji granicy polsko-litewskiej i 5. żądania rozdawania świeckich urzędów tylko rodowitym Litwinom i obsadzania urzędów kościelnych poprzez wolne wybory kanoniczne²⁷.

²¹ M. Serwański, *Henryk III Walezy w Polsce: stosunki polsko-francuskie w latach 1566–1576*, Kraków 1976; Zb. Kiereś, *Szlachta i magnateria Rzeczypospolitej wobec Francji w latach 1573–1660*, Wrocław 1985.

²² L. A. Derbov, *K voprosu o kandidature Ivana IV na pol'skij prestol (1572–1576)*. „Učenyje zapiski, vyp. istoričeskij, Saratov” t. 39, 1954, s. 176–217.

²³ Fr. Mincer, *Opinia polska wobec kandydatury i osoby księcia pruskiego Albrechta Fryderyka podczas pierwszego bezkrólewia*, „Sprawozdania Opolskiego Tow. Przyj. Nauk, wyd. 1. Nauk hist.–społ. seria A”, 3, 1965, s. 6–7.

²⁴ M. Borecki, *Walka o język polski w dobie pierwszego bezkrólewia (1572–1573)*. „Studia z filologii słowiańskiej”, 2, 1957, s. 40–57. K. Baczkowski, *Der polnische Adel und das Haus Österreich*, w: F. Edelmayer i A. Kohler (ed.), *Kaiser Maximilian. Kultur und Politik im 16. Jahrhundert*, (Wiener Beiträge zur Geschichte der Neuzeit 19), Wien, München 1992, s. 70–83.

²⁵ Cyrus do Maksymiliana, Knyszyn 21 VII 1572: HHSStA, Polonica 17, fol. 64.

²⁶ Na ten „fürschlag, Ernten mit zweytausent gerüsten pferden an die polnisch greniz zu schicken und durch Polen in die Littau mit gewalt fueren und einsezen zu wollen” nie zgadzał się cesarz. Maksymilian do Rożmberka i Pernštejna, Wiedeń 11 IX 1572: HHSStA, Polonica 17, fol. 34.

Cesarz skonkretyzował przed wyborami swoje obietnice i obiecał Litwinom spełnienie ich wszystkich żądań²⁸. Litwini pozostali więc wiernymi stronnikami habsburskimi; podczas głosowania wstępnego w maju 1573 r. wszyscy okazali arcyksięciu Ernestowi swoją sympatię²⁹. Jednak by zachować jedność, głosowali w końcu za wyborem Henryka, a więc dokładnie odwrotnie niż planowali na początku.

Habsburskim posłom z trudem przychodziło poruszać się po Polsce bez ograniczeń i w sposób nie rzucający się w oczy. Stąd byli oni zdani na sprawozdania pośredników, którzy w swej większości pochodzili z nadgranicznych krajów habsburskich, jak Śląsk, lub z obszarów otwarcie sympatyzujących z Habsburgami, jak Prusy. Na tych terytoriach istniał bowiem dobry dostęp do informacji o wydarzeniach w Rzeczypospolitej dzięki powiązaniom gospodarczym i rodzinnym pokrewieństwom. W Gdańsku można było uzyskać wskazówki burmistrza Konstantyna Ferbera³⁰ i Jerzego Kleefeldy³¹; ze Śląska pochodziły informacje od takich arystokratów, jak Jakub Schachmann na Hermannsdorfie czy Zygmunt Kurzbach na Żmigrodzie (Trachtenberg) i Miliczu (Militsch)³². Maciej z Łagowa (Logau) i Starej Wsi (Altendorf) stał się głównym pośrednikiem³³; do niego spływały różne informacje, które zebrane razem przesyłał potem dalej do Wiednia; pośredniczył także w przekazywaniu powrotnej poczty na Śląsk. Jego własne pisma były dla cesarskich radców bardzo cenne, ponieważ posiadał on umiejętność syntetyzowania informacji i przekształcania jej w polityczne rady.

Polskich informatorów można podzielić na dwie grupy: tych, którzy popierali całą sprawę z przekonania i tych, którzy kierowali się korzyściami finansowymi. Wśród ludzi zaufanych w Polsce należy wymienić na przykład Macieja Poleja ze Zwierzyńca³⁴, sekretarza Stanisława Górki, krakowskiego kanonika Łukasza Podoskiego³⁵ czy wojewodę wołyńskiego Bogusza Koreckiego³⁶. Austrofilsko nastawieni byli również wojewoda lubelski Mikołaj Maciejowski³⁷ i kasztelan lubelski Stanisław Słupecki; obydwaj utrzymywali ożywione kontakty z cesarskimi wysłannikami rezydującymi w najbliższym sąsiedztwie — w Urzędowie³⁸.

Strona habsburska miała w Rzeczypospolitej bardzo wielu informatorów i można się niemal w zupełności zgodzić ze stwierdzeniem Zakrzewskiego, że cała polityka cesarska sprowadzała się do tego, by bez końca zbierać informacje i zdobywać orientację³⁹.

Dwaj najważniejsi stronnicy Habsburgów w Polsce byli to biskup płocki Piotr Myszkowski⁴⁰ i biskup poznański Adam Konarski⁴¹; w ogóle większość duchownych była nastawiona prohabsbursko⁴². Konarski był jednym z nielicznych senatorów,

²⁷ Żądania Litwinów b.m.i.d.: HHStA, Polonica 17, fol. 101.

²⁸ Maksymilian do stanów Litewskich, Wiedeń 11 III 1573: HHStA, Polonica 19, fol. 136.

²⁹ Rogojski do Pernštejna, Warszawa 05 V 1573: HHStA, Polonica 20, fol. 33.

³⁰ PSB t. 6, 1948, s. 417 n.

³¹ PSB t. 12, 1966/67, s. 572 n.

³² Maksymilian do Zygmunta Kurzbacha, Wiedeń 17 XII 1572: HHStA, Polonica 18, fol. 225.

³³ Maksymilian do Macieja z Łagowa, Wiedeń 17 XII 1572: HHStA, Polonica 18, fol. 223.

³⁴ PSB t. 8, 1959/60, s. 416.

³⁵ PSB t. 27, 1982, s. 171–173.

³⁶ PSB t. 14, 1968/69, s. 58 n.

³⁷ PSB t. 19, 1974, s. 62–64.

³⁸ Rożmberk i Pernštejn do Maksymiliana, Urzędów 13 XII 1572: HHStA, Polonica 18, fol. 212.

³⁹ W. Zakrzewski, *Po ucieczce Henryka. Dzieje bezkrólewia 1574–1575*. Kraków 1878, s. 114.

⁴⁰ PSB t. 22, 1977, s. 382–390.

⁴¹ PSB t. 13, 1968, s. 447–449.

którzy otwarcie opowiadali się za wyborem arcyksięcia Ernesta. W swoich pismach konfrontował projekty cesarskie z rzeczywistością i napominał cesarza — dzięki swojej pozycji nie musiał używać pochlebstw. Cesarz Maksymilian umiał to docenić i przykładał dużą wagę do zdania biskupa poznańskiego. Jeszcze w maju podczas sejmiku elekcyjnego biskup wstawił się za Ernestem i za swoją wierność Habsburgom dostał się po elekcji pod ostrza krytyki.

Ambitny Piotr Myszkowski postawił na Habsburgów w budowaniu kariery. W Wiedniu ufano mu całkowicie, habsburskim posłom w Rzeczypospolitej nakazano sięgać po jego radę i pomoc; utrzymywał stałe kontakty z wysłannikami i pozostałymi habsburskimi stronnikami. Myszkowski był jednym z trzech głównych orędowników arcyksięcia podczas sejmiku elekcyjnego⁴³. 8 maja 1573 r. wygłosił mowę broniącą kandydatury arcyksięcia Ernesta⁴⁴. Cesarz dobitnie podziękował biskupowi płockiemu za jego wstawiennictwo⁴⁵.

W Polsce za najbardziej wpływowe osoby uważano Olbrachta Łaskiego, Piotra Zborowskiego i Jana Firleja. Celem cesarskich zabiegów było naturalnie przeciągnięcie ich na swoją stronę. Na początku niewiele mówiono w obozie habsburskim o braciach Zborowskich, co do których wcześniej zebrano przykre doświadczenia⁴⁶. Stosunkowo późno nawiązano kontakty z wojewodą sandomierskim Piotrem Zborowskim. Chociaż Zborowscy trzymali się na dystans, do końca próbowano wszystkich środków: podjęto też próbę przekupstwa. Myszkowski obiecał Piotrowi Zborowskiemu w imieniu cesarza: 1. 100 000 guldenów w gotówce, 2. wpływ na przydzielanie urzędów i 3. „opulenta matrimonia” w cesarstwie dla jego dzieci⁴⁷. Jednakże Zborowscy nie tylko głosowali na Henryka, ale okazali się wręcz podporą jego kandydatury⁴⁸; na pewno i z tej strony odpowiednio „osłodzono” im podjęcie decyzji.

Również Jan Chodkiewicz⁴⁹ musi zostać zakwalifikowany jako stronnik francuski. Jako administrator Inflant i starosta żmudzki był on osobą bardzo znaczącą. Wierzono, że w końcu uda się pozyskać Chodkiewicza daleko idącymi ofertami; obiecano mu, że będzie grał wiodącą rolę w Polsce i na Litwie; miał mu zostać nadany tytuł ksiączęcy i otworzono możliwość przyjęcia go w poczet wyróżnionych orderem Złotego Runa. Jako „supremus capitaneus” miał dostać główne dowództwo nad armią na Litwie i w Inflantach, mógł zatrzymać wszystkie tytuły i dobra, a 50 000 guldenów miało pomóc mu podjąć decyzję⁵⁰. Za jego ostatecznym postanowieniem udzielenia poparcia Francji stały na pewno podobnie lukratywne oferty.

⁴² Stanisław Karnkowski, PSB t. 12, 1966/67, s. 77–82, był jedynym biskupem, który okazał się być austrofobem.

⁴³ Rożmberk i Pernštejn do Maksymiliana, Łowicz 10 V 1573: Tiroler Landesarchiv Innsbruck, Ferdinandaea 128, fol. 196.

⁴⁴ S. Orzelski, *Interregni Poloniae libros (1572–1576)*, (Scriptores Rerum Polonicarum t. 22), Kraków 1917, s. 110–112.

⁴⁵ Maksymilian do Myszkowskiego, Wiedeń 21 VI 1573: HHStA, Polonica 20, fol. 84.

⁴⁶ Dolfin do Gallia, Wiedeń 27 II 1573: *Nuntiatyurberichte aus Deutschland nebst ergänzenden Aktenstücken*, ser. III 1572–1585, t. 6: *Nuntiatyur Giovanni Delfinos (1572–1573)*, wyd. H. Goetz, Tübingen 1982, s. 357.

⁴⁷ Rożmberk i Pernštejn do Zborowskiego, Warszawa 31 IV 1573: HHStA, Polonica 20, fol. 52.

⁴⁸ Zob. n. p. Salviati do Gallia, Paryż 06 IX 1572: *Correspondence du nonce en France Antonio Maria Salviati (1572–1578)*, t. I 1572–1574, wyd. P. Hurtubise, (Acta Nuntiatyurae Gallicae t. 12), Romae 1975, s. 222.

⁴⁹ PSB t. 3, 1937, s. 361–363.

⁵⁰ Maksymilian do Chodkiewicza, Wiedeń 11 III 1572: HHStA, Polonica 19, fol. 121.

Najbardziej przebiegłym i pozbawionym skrupułów politykiem polskim owych czasów był bez wątpienia Olbracht Łaski⁵¹ o janusowym obliczu, wojewoda sieradzki. W poprzednich latach Łaski wypracował sobie u cesarza dobre imię i habsburgscy dyplomaci natychmiast zaczęli szukać z nim kontaktu. Ale już wkrótce pojawiły się konflikty. Żądania Łaskiego nie były skromne. Cesarz co prawda nie widział problemu w nadaniu mu orderu Złotego Runa; Wołoszczyzny nie mógł mu jednak obiecać bez zgody stanów, choć Maksymilian nie chciał stawać mu na drodze do uzyskania zarówno księstwa, jak i miast spiskich. W tym wypadku Habsburgowie nie uważali natomiast za konieczne rozdawania gotówki⁵². Ostatecznie Łaski znalazł się otwarcie w obozie francuskim.

Habsburgom nie udało się przeciągnąć na swoją stronę najbardziej wpływowych osobistości. Potajemne rokowania z niektórymi magnatami miały raczej charakter intrygi i z tego powodu były one dla większości szlachty nie do przyjęcia.

Na wieść o śmierci króla Zygmunta Augusta cesarz zareagował 21 lipca 1572 r. pierwszymi instrukcjami dla tymczasowych wysłanników⁵³. Alfonso Castaldo nie został nawet posłany, by złożyć kondolencje Annie Jagiellonce⁵⁴. Zdaniem Cyrusa, Castaldo potrafił sobie dobrze poradzić z polskim „affect”;⁵⁵ cesarz nie był jednak zadowolony ze sposobu jego pracy i odwołał go. Bernhardowi z Wirbic przydzielono Wielkopolskę jako teren działań⁵⁵. W jego obszarze oddziaływania znajdował się Olbracht Łaski, Rafał Leszczyński i Łukasz Górka; nic nie wiadomo o dalszym przebiegu jego misji. Zygmunt Kurzbach otrzymał jako pole działania województwa krakowskie, sandomierskie, lubelskie i układy ze Zborowskimi⁵⁶. Kurzbach wrócił po krótkim czasie do Wiednia nic nie osiągnąwszy. Jan Proskowski, który działał na obszarze Polski południowo-wschodniej⁵⁷, również bardzo szybko został odwołany. Wszystkie te misje były tylko krótkim epizodem.

Jerzy Proskowski na Proskowie zatrzymał się jednak w Polsce nieco dłużej. Otrzymał zlecenia, aby po śmierci króla rozpocząć podróż „wyborczą” po Mazowszu, a następnie udać się do miejsca, w którym znajduje się ciało króla⁵⁸. Dla Proskowskiego przewidziano jako teren działania Litwę, ale pojechał on w tajemnicy także do Prus, aby zadbać o kontakty z Achacym i Fabianem Czemami⁵⁹, wojewodami pomorskim i malborskim, jak również z księciem pruskim⁶⁰. Odmienny charakter miał przydział zadań dla Marcina Gerstmannu; miał on pozyskać kler, by wspierał Habsburgów⁶¹.

Wszyscy ci agenci „pierwszej godziny” mieli jedną cechę wspólną: nie odnieśli żadnego sukcesu, a nawet przynieśli szkody, ponieważ Polacy przestraszyli się, że

⁵¹ PSB t. 18, 1973, s. 246–250; R. Zieliński i R. Żelewski, *Olbracht Łaski: od Kieźmarku do Londynu*, Warszawa 1982.

⁵² Maksymilian do Roźmberka i Pernštejna, Wiedeń 04 III 1573: HHStA, Polonica 19, fol. 28.

⁵³ Zob. T. Wierzbowski, *Zabiegi cesarza Maksymiliana II o koronę polską 1565–1576*, „Ateneum wileńskie”, 4, 1879, 3, s. 407–446, 4, s. 52–89, tutaj s. 419–421.

⁵⁴ Instrukcja Castalda, Wiedeń 21 VII 1572: HHStA, Polonica 17, fol. 32. O Annie zob. M. Wrede, *Anna Jagiellonka. Szkic biograficzny*, Warszawa 1986.

⁵⁵ Instrukcja Bernharda z Wirbic, Wiedeń 21. VII 1572: HHStA, Polonica 17, fol. 54.

⁵⁶ Konarski do nieznanego osoby, s. l. 06 VIII 1572: HHStA, Polonica 17, fol. 23.

⁵⁷ Ibid.

⁵⁸ Instrukcja Jerzego Proskowskiego, Wiedeń 21 VII 1572: HHStA, Polonica 17, fol. 44.

⁵⁹ PSB t. 4, 1938, s. 327 n.

⁶⁰ Maksymilian do Albrechta Fryderyka, Bratislava 30 IX 1572: HHStA, Polonica 17, fol. 75.

⁶¹ Instrukcja Gerstmannu, Wiedeń 21 VII 1572: HHStA, Polonica 17, fol. 70.

cesarz będzie chciał pominąć stany i ograniczyć wolności. „Austriacka dyplomacja, która dotąd i tak nie miała szczególnego szczęścia, zachowywała się po śmierci króla wręcz niezdarnie” osądził Hans Uebersberger⁶².

W cesarskiej instrukcji z 2 sierpnia 1572 r. dla wielkich posłów Roźmberka i Pernštejna, zarysowane zostało pole ich działania⁶³. Zostali oni posłani do Anny, do najważniejszych osób w państwie i do stanów, a następnie do wszystkich gremiów zajmujących się wyborami króla. Mieli oni więc właściwie działać przed wyborami, przy czym, zgodnie z dynastycznym sposobem myślenia Habsburgów, zwrócono szczególną uwagę na królową Annę.

O co chodziło, było jasne: dyplomaci powinni doprowadzić do tego, by jeden z synów cesarza został wybrany na króla. Jeśli doszłoby do rozdziału Polski i Litwy, czego cesarz sobie nie życzył, to w Wielkim Księstwie Litewskim i w Koronie powinien zostać wybrany ten sam habsburski kandydat. Jeśli i tego nie dałoby się przeprowadzić, to Maksymilian życzył sobie widzieć swoich synów jako władców w Polsce i na Litwie. Jeśli w Polsce nie zostałby wybrany żaden Habsburg, to posłowie mieli czynić wysiłki w tym kierunku, by przynajmniej w Wielkim Księstwie Litewskim arcyksiążęta nie zostali wykluczeni z wyborów.

W oficjalnym oświadczeniu posłowie zaproponowali między innymi, aby poprzez udzielenie poparcia Litwinom usposobić Polaków przyjaźniej do kandydatury habsburskiej; najważniejsze miało być przede wszystkim przekonanie jednego kraju, że drugi mógłby zostać pozyskany przy później nadarzającej się okazji. Popierali oni także pomysł demonstracji militarnej siły cesarza. Posłowie, którzy znali rzeczywisty stan rzeczy, oczekiwali w wielu kwestiach precyzyjniejszych wskazówek, np. w sprawach wyznaniowych⁶⁴. Tutaj jednak nie chciano rozgniewać ani jednej ani drugiej strony i popchnąć w ramiona konkurencji.

Kim byli posłowie cesarza w Rzeczypospolitej podczas interregnum? Vilém z Roźmberka (Český Krumlov) (1535–1592) przysłużył się Habsburgom już wielokrotnie⁶⁵. W 1560 r. został powołany na głównego podkomorzego Królestwa Czeskiego, w 1566 r. otrzymał naczelne dowództwo nad armią czeską. W 1570 r. nadano mu urząd głównego burgrabiego, a w 1571 r. znajdujemy go w Tajnej Radzie. Za zasługi dla domu Habsburgów został przez Filipa II w roku 1585 przyjęty do zakonu Złotego Runa. Również nuncjusz apostolski podkreślał wysokie stanowisko Roźmberka w Czechach⁶⁶.

Cesarski poseł cieszył się już wkrótce dużą sympatią Polaków, ale sympatie te nie sprzyjały interesom habsburskim. Doszło nawet do tego, co na pewno nie było zamierzone, że sam Roźmberk stał się kandydatem na tron polski, którego trzeba było brać

⁶² H. Uebersberger, *Österreich und Rußland seit dem Ende des 15. Jahrhunderts*, t. 1: 1488–1605, Wien, Leipzig 1906, s. 388.

⁶³ Instrukcja Roźmberka i Pernštejna, Wiedeń 02 VIII 1572: HHStA, Polonica 17, fol. 1–22.

⁶⁴ Bogata literatura na temat problemu religii pozwala mi ten temat tutaj pominąć; ostatnia praca: J. T. Maciuszko, *Konfederacja warszawska 1573 roku: geneza, pierwsza lata obowiązywania*, Warszawa 1984.

⁶⁵ *Malá Československá Encyklopedie*, wyd. J. Říman, t. 5, Praha 1987, s. 399 n.; ostatni A. Míka, *Osud slavného domu. Rozkvět a pád rožmberského dominia*, České Budejovice 1970; H. Gmiterek, *Adelsresidenzen in polnischen Reisen Wilhelms von Rosenberg*, „Opera historica”, 3, 1993, s. 101–112.

⁶⁶ „[...] é il principalissimo tra i nobili catholici, sì per nobiltà come per le molte città, ville et castelli che possiede [...]” Biglia do Alessandrina, Wiedeń 22 V 1567: *Nuntiatyberichte aus Deutschland nebst ergänzenden Aktenstücken*, ser. II, t. 6 *Nuntius Biglia (1566–1569), Commendone als Legat bei Kaiser Maximilian II. (1568–1569)*, wyd. I. Ph. Dengel, Wien 1939, s. 70.

poważnie⁶⁷. Było to o tyle kłopotliwe, że Rożmberk, jako poddany Maksymiliana i cesarski poseł, nie mógł działać w swoich interesach. Jednak po przegranych wyborach cesarz potwierdził jego lojalność.

Drugi cesarski poseł, Vratislav baron z Pernštejna (1530–1582) był człowiekiem, który jeździł dużo po świecie, był w nim obyty i lubił popisywać się swym bogactwem⁶⁸. Z misją cesarską był w Hiszpanii, Francji i Niemczech. Do Zakonu Złotego Runa został przyjęty w roku 1556, od 1567 r. był naczelnym kanclerzem w Czechach, a w 1571 r. znajdujemy go w Tajnej Radzie. Jego elokwencja była wszędzie wychwalana, ale to nie on, lecz Rożmberk wygłaszał oficjalną mowę na rzecz domu Habsburgów na sejmie konwokacyjnym.

Dla cesarza pracowali w Polsce jeszcze inni dyplomaci. Opat klasztoru norbertanów we Wrocławiu, Jan Cyrus, zajmował się sprawami raczej świeckimi, tak jak i inni duchowni, i służył cesarzowi od roku 1569 jako rezydent w Polsce⁶⁹. Dyplomacie temu brakowało jednak jasnego spojrzenia, „marudził” i zacietrzewiał się co do kilku swoich idées fixes. Ponieważ „jak się dowiadujemy, Cyrus więcej naszej sprawie szkodzi niż jej pomaga”, cesarz rozkazał mu powrócić⁷⁰. Poseł ten chciał przez Gdańsk wrócić do Wiednia i cały czas udzielał się politycznie, co doprowadziło do jego uwięzienia.

Humanista Andrzej Dudycz Sbardellati z Horehowic (1533–1589)⁷¹ służył cesarzowi dłuższy czas jeszcze przed interregnum; biskup Pécs (Pięćkościółów) był na zlecenie Maksymiliana w roku 1565 i 1567 w Polsce. Ponieważ ożenił się z damą dworu Katarzyny i przeszedł na protestantyzm, nie mógł w konsekwencji być powoływany do pełnienia misji dyplomatycznych⁷². W końcu września 1572 r. cesarz postanowił skorzystać znowu z usług Dudycza, szczególnie w sprawie przeciągnięcia ewangelików z Małopolski na stronę habsburską⁷³. Dudycz nie chciał jednak służyć cesarzowi dorywczo, szukał oficjalnego stanowiska, co też się mu udało, ponieważ po elekcji został posłany przez Maksymiliana jako internuncjusz do Polski⁷⁴. Stał się jedynym agentem cesarskim w Polsce i miał odegrać dużą rolę podczas drugiego interregnum.

Ołomuński kanonik Marcin Gerstmann (ur. 1527) został w 1574 r. biskupem wrocławskim⁷⁵. Kariera świecka szła w parze z duchowną. Maksymilian mianował Gerstmanna cesarskim radcą i gubernatorem Śląska. W 1572 r. został posłany na zlecenie Maksymiliana do Polski, nie pierwszy zresztą już raz, i podjął się także podczas drugiego interregnum roli wysłannika cesarza, tym razem na czele legacji. Ponieważ zgodnie z postanowieniem zjazdu w Kaskach jedynymi akredytowanymi

⁶⁷ J. J. Kořán, *Vilém z Rosenberka, kandidát trůnu polského, e jeho poselství do Polska*, „Časopis musea království českého”, 40, 1866, s. 197–202; Xaw. R-ński, *Zapomniany kandydat do tronu polskiego (Rożmberk Vilém)*, „Herald, Organ Kolegium Heraldycznego”, 4, 1935.

⁶⁸ Malá Československá Encyklopedia, wyd. J. Říman, t. 4, Praha 1986, s. 851 n.

⁶⁹ J. Szujski, op. cit., s. 393, widział w nim „człowieka drobiazgowego, nie umiejącego się zorientować w położeniu”.

⁷⁰ Maksymilian do Rożmberka i Pernštejna, Wiedeń 28 XI 1572: HHSStA, Polonica 18, fol. 80.

⁷¹ V. Bazala, *Andria Dudić (1533–1589)*, Zagreb 1951; L. Szczucki, *L'epistolario di Andrea Dudith*, „Rinascimento”, 25, 1985, s. 297–308.

⁷² Dudycz do Maksymiliana, Piotrków 28 IV 1567: HHSStA, Polonica 13, fol. 33 n.

⁷³ Maksymilian do Dudycza, Bratislava 30 IX 1572: HHSStA, Polonica 18, fol. 323.

⁷⁴ Memoriale dla Dudycza, Wiedeń 21 VI 1573: HHSStA, Polonica 20, fol. 77.

⁷⁵ J. Jungnitz, *Martin von Gerstmann, Bischof von Breslau. Ein Zeit- und Lebensbild aus der schlesischen Kirchengeschichte des 16. Jahrhunderts*, Breslau 1898.

posłami cesarskimi pozostali Rożmberk i Pernštejn, Gerstmann został powołany na sekretarza ambasady⁷⁶.

Komtur joannitów w Grobku, Jerzy Proskowski na Proskowie udzielał się często jako dyplomata w Czechach i na Morawach. W 1570 r. uzyskał tytuł radcy Maksymiliana, a w 1571 r. został mu na krótko powierzony urząd nauczyciela młodych arcyksiążąt. Proskowski, dobry katolik, został jeszcze przed śmiercią Zygmunta Augusta posłany do Rzeczypospolitej.

Wybór cesarskich posłów nie był z pewnością najszcześniejszy. Ludzie zdolni jak Dudycz czy Gerstmann zachowywali z różnych powodów dystans. Rożmberk i Pernštejn starali się bardzo, popełnili jednak mnóstwo błędów z powodu nieznajomości sytuacji i okoliczności; przede wszystkim ich debiut wypadł pod złą gwiazdą. Wystąpienie drugorzędnego, niekompetentnego dyplomaty Cyrusa jednoznacznie zaszkodziło sprawie habsburskiej; doszło do tego, że wszyscy inni posłowie musieli się od niego oficjalnie zdystansować. Nieporozumienia i rywalizacja w ich własnym gronie uniemożliwiła wysłannikom osiągnięcie sukcesu.

W Austrii było powszechnym zwyczajem wysyłanie w ważnych sprawach dwóch posłów, przy czym pełnomocnictwo nie ustanawiało pomiędzy wydelegowanymi różnic ani w randze, ani w kompetencjach⁷⁷. Duży orszak, najczęściej powyżej 100 osób, stanowił świtę⁷⁸. Zazwyczaj byli to ludzie, którzy mieli najwięcej kontaktów z krajem przyjmującym, w tym wypadku więc wybrano Czechów. Często do orszaku dołączali ludzie żądni przygody, kurtyzany, ale też kupcy, ci ostatni ze względu na zwolnienia z ceł. Z powodu złej drogi, uszkodzeń powozów itp. taki pochód posuwał się bardzo powoli. Zygmunt z Herberstejna przewidywał dla trasy Wiedeń–Kraków siedem do szesnastu dni⁷⁹. Zazwyczaj korzystano z drogi handlowej Wiedeń–Ostrawa–Pszczyna i dalej przez Oświęcim do Krakowa⁸⁰.

Nie zwracając się do senatu z prośbą o oficjalne pozwolenie na wjazd, posłowie przekroczyli granicę. Jechali, nie zwracając uwagi na napomnienia ze strony polskiej aż co Zawichostu, gdzie zatrzymał ich Piotr Myszkowski, wojewoda sandomierski⁸¹. Dalej w Dziekanowie usprawiedliwiali swoją podróż grasującą zarazą. Nie mieli zamiarów stosowania żadnych „praktyk” i nie chcieli uszczuplić wolności Polaków, jak twierdzili. Bronili się także przed podejrzeniem prowadzenia z sobą arcyksięcia Ernsta, ponieważ wiedzieli dokładnie, jak utrzymywali, że w tym kraju istnieje *electio libera*⁸². Pod koniec października 1572 r. zapadła decyzja o uznaniu Rożmberka i Pernštejna za oficjalnych przedstawicieli cesarza, wszyscy inni jego reprezentanci mieli opuścić Polskę⁸³. Posłowie, przebywający w Urzędowie od grudnia 1572 do

⁷⁶ Maksymilian do Rożmberka i Pernštejna, Wiedeń 28 XI 1572: HHStA, Polonica 18, fol. 80.

⁷⁷ Zob. także K. Müller, *Das kaiserliche Gesandtschaftswesen im Jahrhundert nach dem Westfälischen Frieden (1648–1740)*, (Bonner Historische Forschungen t. 42), Bonn 1976, s. 89.

⁷⁸ „I signori di Rosembergh et Prenestain con ottanta cocchi et più di quattrocento persone [...]” Dolfin do Gallia, Wiedeń 03 IX 1572: Goetz op. cit., s. 115.

⁷⁹ B. Picard, *Das Gesandtschaftswesen Ostmitteleuropas in der Frühen Neuzeit. Beiträge zur Geschichte der Diplomatie in der ersten Hälfte des sechzehnten Jahrhunderts nach den Aufzeichnungen des Freiherrn Sigmond von Herberstein*, (Wiener Archiv für Geschichte des Slawentums und Osteuropas t. 6), Graz 1967, s. 85.

⁸⁰ *Polska służba dyplomatyczna w XVI–XVIII wieku*, red. Z. Wójcik, Warszawa 1966, s. 168.

⁸¹ Maksymilian do Cyrusa, Bratislava 30 IX 1572: HHStA, Polonica 18, fol. 322.

⁸² Rożmberk i Pernštejn do zebranych w Kole, Dziekanów 13 X 1572: HHStA, Polonica 18, fol. 5.

⁸³ *Statuta ordinum regni in Kascis*, Kaski 01 XI 1572 i *Recessus comitiorum in Kaski*, Kaski 02 XI 1572; E. H. Noailles, *Henri de Valois et la Pologne en 1572*, t. 3, Paris 1867, s. 135–138.

marca 1573 r., starali się stamtąd naprawić wszystkie początkowe błędy. Teraz jednak byli jeszcze bardziej zdani na zdolnych współpracowników i pośredników, chociaż bowiem trzymali w rękach wszystkie nici agitacji, to jednak ich możliwości poruszania się były bardzo ograniczone.

Wiele krwi napsuło zachowanie cesarskiego posła, opata Cyrusa. Przeciwstawił się on rozkazowi zjazdu w Kaskach, nakazującemu opuszczenie kraju, i został uwięziony w okolicach Tczewa przez sługi kasztelana gdańskiego Jana Kostki⁸⁴. Na sejmie elekcyjnym 8 kwietnia 1573 r. otwarto całą korespondencję Cyrusa i publicznie ją przeczytano, ponieważ Polacy już od dawna oburzali się na jego niezręczne zachowanie⁸⁵. Orientowano się w intryganckiej polityce wysłannika i nikt nie wierzył w jego niewinność, mimo że opatowi udało się podczas uwięzienia pozbyć się najbardziej kompromitujących listów. Ponieważ cała sprawa stała się przedmiotem dyskusji na sejmie elekcyjnym w Warszawie, bardzo to zaszkodziło kandydaturze habsburskiej.

Wraz z posłaniem Rożmberka i Pernštejna do Polski utworzono pocztę kurierską, później relacje przekazywano tylko przez kurierów i służbę posłów. Języki wysłanników, czyli niemiecki, włoski, polski i łaciński były językami równoprawnymi z jednym wyjątkiem. Jeśli chodziło o ważne sprawy, posługiwano się łaciną. Od października 1572 r. wysyłano tylko zaszyfrowane pisma, gdyż korespondencja wzbudzała zawsze ciekawość osób niepożądanych. I chociaż poczta dyplomatów miała pozostać tajemnicą, listy były bardzo często brutalnie przejmowane i otwierane. Owo publiczne wyjawianie treści zrabowanych listów odbiło się negatywnie na habsburskiej kandydaturze⁸⁶.

Posłowie byli w swej misji często zdani tylko na własne siły. Wiele razy prosili Wiedeń o decyzje. Odpowiedzi cesarza mogli spodziewać się jednak nie wcześniej niż po miesiącu, w ciągu którego działali jak tylko najlepiej potrafili. Brak jednoznacznych wskazówek i poleceń spowodowany był w pewnej mierze dyplomatyczną taktyką; zaznacza się tu głównie chwiejna postawa Maksymiliana, jego połowiczne zaangażowanie. Powstaje wrażenie jakby cesarzowi chodziło raczej o poprawne stosunki sąsiedzkie z Polską niż o tron dla swego syna Ernesta. Maksymilian, po pierwszych zbyt szybkich krokach, czyli po wysłaniu wielu drugorzędnych reprezentantów, długo zwlekał. Kiedy dwór wiedeński znów wykazał więcej aktywności w marcu 1573 r., decyzje wstępne zostały już dawno podjęte. Cesarz chciał się poruszać tylko w granicach prawnie dozwolonych, a jego uczciwość była zdumiewająca, kiedy napominał on wysłanników, aby nie obiecywali za wiele, ponieważ należy przecieżyć wziąć pod uwagę, że do zrealizowania obietnic potrzebne są pieniądze⁸⁷. Chętnie rozdawano w Polsce nie tylko gotówkę, ale także prezenty oraz przywileje, na przykład zwolnienia od cła na wino z Węgier. „Rhetorica muta” miała się okazać „nervus rerum”. Maksymilian znajdował się jak zawsze w dużych kłopotach finansowych, a jego posłowie musieli walczyć dosłownie o każdego guldena.

⁸⁴ S. Orzelski op. cit., s. 30; St. Bodniak i Z. Skorupska, *Jan Kostka, kasztelan gdański, prezes Komisji Morskiej i rzecznik unii Prus z Koroną*. (Gdańskie Towarzystwo Naukowe. Seria Monografii 66. Prace Komisji Historycznej), Gdańsk 1979, s. 288.

⁸⁵ Wiadomość z Warszawy, ok. 01 V 1573: HHStA. Polonica 20, fol. 5.

⁸⁶ Commendone do Gallia. Sulejów XII 1572: Archivio Segreto Vaticano Rzym. Nunziatura di Polonia 2. fol. 216.

⁸⁷ Maksymilian do Rożmberka i Pernštejna, Wiedeń 08 III 1573: HHStA. Polonica 19, fol. 89.

Wysłannicy żądali także i dla siebie pieniędzy. Wynagrodzenie posłów następowało zazwyczaj po realizacji zlecenia i nie zawsze w formie gotówki. Dlatego też było konieczne, by wysłannik posiadał wystarczająco duży majątek własny, aby mógł wyłożyć pieniądze; bowiem nagroda była wypłacana, jeśli w ogóle dochodziło do tego, dopiero po wielu latach. Służba cesarzowi była uważana przede wszystkim za zaszczyt i torowała drogę do kariery w przyszłości.

Chciałabym jeszcze krótko poruszyć problem stosunku mocarstw europejskich wobec kwestii następstwa tronu w Polsce. Duże znaczenie przy staraniach o zwiększenie szans habsburskiej kandydatury miała pomoc sprzymierzonych książąt; głównie zwracano się do państw, które miały specjalne stosunki z Polską, jak Brandenburgia czy Saksonia⁸⁸. Swoje delegacje posyłali do Polski również duchowni elektorzy Rzeszy⁸⁹. 13 kwietnia 1573 r. na sejmie elekcyjnym zabrali głos posłowie elektorów⁹⁰. Poselstwa miały zademonstrować wielkość władzy cesarza; jego działania były jednak znikome. Poprzez wybór swoich wysłanników z krajów czeskich Maksymilian pokazał, że przywiązuje dużą wagę do stosunków dobrosąsiedzkich, przyjazni i podobieństw pomiędzy Polską i Czechami. Legacja stanów czeskich miała podkreślić te fakty podczas wyborów⁹¹. Ale poprzez bliskie kontakty obydwu tych krajów doskonale orientowano się w Polsce, jak wygląda sytuacja w Czechach⁹². Ponieważ królowna Anna nie dawała się tak łatwo zjednać dla sprawy habsburskiej, zwrócono się do jej siostry Zofii, która była żoną księcia Henryka II z Brunszwiku. W przemówieniu jej posłów chodziło jednak tylko o sprawy prywatne⁹³. Wszystkie te starania nie przyniosły więc żadnego sukcesu.

Polityka hiszpańska podczas pierwszego interregnum postawiła przed sobą jaśniejszy cel, niż polityka austriacka. Filip II chciał pomagać Maksymilianowi finansowo, ponieważ szło o bezpieczeństwo i korzyści dla domu habsburskiego. Jeśli jednak chodziło konkretnie o interesy hiszpańskie, to nie był on już tak skłonny składać jakichkolwiek przyrzeczeń. Hiszpańskie poselstwo do Polski dla poparcia kandydatury habsburskiej trzeba więc traktować jako niezbyt szczęśliwy pomysł i ocenić jako mało efektywne⁹⁴.

Polityka papieska wobec elekcji króla w Polsce w latach 1572/73 miała na celu utrzymanie Polski w strukturach Kościoła katolickiego. Podjęto wszelkie wysiłki, również finansowe, by wpłynąć na wybory, ponieważ istniało niebezpieczeństwo, że zostanie wybrany jakiś „heretyk”, lub że polski Kościół mógłby się odłączyć od Rzymu. Papież wspierał kandydata katolickiego mającego największe szanse, to znaczy przechodził od obozu habsburskiego do francuskiego⁹⁵, do czego się jednak oficjalnie nie przyznawał, ponieważ nie chciał zrażać cesarza, którego potrzebował dla swojej polityki antyosmańskiej.

⁸⁸ Instrukcja Henryka ze Starhembergu, Wiedeń 11 XII 1572: HHSStA, Polonica 19, fol. 66.

⁸⁹ Instrukcja Jana Hegenmüllera, Wiedeń 16 II 1573: HHSStA, Polonica 19, fol. 62.

⁹⁰ Odpowiedź elektorom Rzeszy, Warszawa 21 IV 1573: HHSStA, Polonica 20, fol. 149.

⁹¹ Posłowie czescy do Maksymiliana, Warszawa 15 IV 1573: HHSStA, Polonica 20, fol. 127; oratio statuum regni Bohemiae, s. d.: HHSStA, Polonica 22, fol. 5–12.

⁹² J. Macúrek, *Čechové a poláci v 2. pol. XVI století (1573–1589). Tři kapitoly z dějin česko-polské politické vzájemnosti*, Praha 1948.

⁹³ Oratio legatorum Sophiae Ducissae Brunsvicensis, s. d.: HHSStA, Polonica 22, fol. 80–83.

⁹⁴ Memoriale dla Fajardo, Wiedeń 17 XII 1572: HHSStA, Polonica 18, fol. 229.

⁹⁵ Zob. Gallio del Salvatiago, Rzym 08 IX 1572 Hurtubise, op. cit., s. 227.

Trudno jest ocenić, jak wielki wpływ miała Turcja na wyniki wyborów w Polsce. Szczególnie mało zwolenników Habsburgów znalazło się w Małopolsce; nie chciano bowiem wzbudzić wrogości Porty. Osmanowie mieli znaczący głos, którego słuchano i podczas wszystkich trzech interregnów wybrano kandydata, dobrze widzianego w Stambule⁹⁶.

Reakcją cesarza Maksymiliana na wiadomość o wyniku elekcji było stwierdzenie: „stało się zgodnie z rozkazem Boga”⁹⁷. Spokojnie przyjął on wybór Walezjusza, a obawy, które się pojawiły po polskiej stronie, że może dojść do kroków odwetowych, okazały się nieuzasadnione. Maksymilian kazał jednak nadal obserwować wydarzenia w Polsce, a szczególnie w Prusach⁹⁸. Nastrój w Polsce odzwierciedlał dalej niepewność, w przyszłość spoglądano raczej sceptycznie. Stało się widoczne, że Henryk nie był najlepszym kandydatem, lecz że był najmniejszym złem. Jego długa zwłoka z przybyciem do Polski spowodowała zaostrzenie sytuacji.

Ze strony habsburskiej pozostał w Polsce tylko Andrzej Dudycz⁹⁹, który bardzo zręcznie i roztropnie działał dla casa d’Austria. Fakt, że obok Stefana Batorego¹⁰⁰ Maksymilian został zwycięzcą podczas drugiego interregnum, był na pewno w dużym stopniu zasługą Dudycza. Kamień węgielny pod to zwycięstwo położył on już jesienią 1573 r., jeszcze przed przyjazdem Henryka Walezego do Rzeczypospolitej.

Zusammenfassung

Noch vor dem Tode des letzten Jagiellonenherrschers Zygmunt II. August versuchte der habsburgische Hof, auf die polonische Innenpolitik Einfluß zu nehmen. Das ungeschickte Vorgehen zahlreicher kaiserlicher Agenten, die Unterschätzung der Bedeutung der Szlachta sowie das Mißlingen, einflußreiche Personen in das habsburgische Lager zu ziehen, sollten schon frühzeitig eine habsburgische Kandidatur für den polonischen Thron wenig aussichtsreich erscheinen lassen.

Auch die Zuhilfenahme auswärtiger Mächte zeigte nicht die gewünschte Wirkung. Verwandtschaftliche Bindungen, Unterstützung des Reiches durch die Kurfürsten und die spanische Linie der Habsburger sollten Stärke demonstrieren. Mit den Gesandten aus Böhmen versuchte man, die gute Nachbarschaft zu unterstreichen. Die Kurie in Rom unterstützte den aussichtsreichsten katholischen Bewerber, und auch der osmanische Herrscher ließ seine (antihabsburgischen) Präferenzen zur Wahl nach Polen übermitteln.

(A. Bues)

⁹⁶ J. Pajewski, *Turcja wobec elekcji Walezego*, „Przegląd Powszechny”, 197, 1939, s. 58–70, 191–207; K. Beydilli, *Die polnischen Königswahlen und Interregnen von 1572 und 1576 im Lichte osmanischer Archivalien. Ein Beitrag zur Geschichte der osmanischen Machtpolitik*. (Beiträge zur Kenntnis Südosteuropas und des Nahen Ostens t. 19), München 1976.

⁹⁷ Maksymilian do Rożmberka i Pernštejna, Wiedeń 16 V 1573: HHStA, Polonica 20, fol. 123.

⁹⁸ Instrukcja Jerzego Proskowskiego, Wiedeń 25 VI 1573: HHStA, Polonica 20, fol. 113.

⁹⁹ Memoriale dla Dudycza, Wiedeń 21 VI 1573: HHStA, Polonica 20, fol. 77.

¹⁰⁰ Zob. K. Olejnik, *Stefan Batory 1533–1586*, Warszawa 1988.